

INFORMACJA PRASOWA, 9 sierpnia 2013 r.

Mazowieckie: wojewoda wyznaczył obszar zagrożenia afrykańskim pomorem świń (ASF), zalecane środki ostrożności dla mieszkańców

Zakaz targów z udziałem świń, uboju na użytek własny, nakaz trzymania stad w zamknięciu i wyłożenia w chlewniach mat dezynfekcyjnych oraz dodatkowe zadania sanitarne wobec świń i odstrzelonych dzików – obowiązują od dziś we wschodnich powiatach województwa mazowieckiego. Wirus ASF jest niegroźny dla ludzi, ale bardzo zakaźny i śmiertelny dla świń i dzików. Ważne, aby nie przenieść go do Polski, dlatego podróżni z państw wschodnich muszą bezwzględnie przestrzegać zakazu wwozu produktów odzwierzęcych. Mazowieckie jest województwem tranzytowym, ma też dwa lotnicze przejścia graniczne.

Rozporządzenie wyznaczające obszar zagrożenia afrykańskim pomorem świń (ASF – *African Swine Fever*) wojewoda wydał na wniosek głównego lekarza weterynarii w związku z ogniskami choroby na Białorusi. Obszar obejmuje powiaty: łosicki, sokołowski, siedlecki i miejski Siedlce (najbliższe granicy). Podobne rozporządzenia obowiązują we wszystkich wschodnich województwach. *Środki ostrożności mogą wydawać się daleko idące, ale są konieczne, służą ochronie naszych hodowców i eksporterów przed poważnymi stratami. Koszty zwalczania ASF też są bardzo wysokie – mówi Jacek Kozłowski, wojewoda mazowiecki. W przypadku wykrycia ogniska ASF wszystkie świny muszą zostać humanitarnie uśmiercone i zutylizowane, materiały biologiczne (w tym mięso i pasza) zniszczone, a sprzęt, pomieszczenia oraz środki transportu – odkażone. Na rok wstrzymany zostałby również eksport mięsa wieprzowego z Polski do blisko 40 krajów. Ryzyko, że wirus ASF trafi do naszego kraju jest realne ze względu na duży ruch osobowy i tranzytowy oraz rozległe kompleksy leśne na granicy z Białorusią, które sprzyjają przemieszczaniu się dzików – ocenia Paweł Jakubczak, mazowiecki lekarz weterynarii.*

Dlatego tak istotne jest ściśle przestrzeganie rozporządzenia Komisji Europejskiej dotyczącego zakazu wwożenia na teren Unii Europejskiej produktów pochodzenia zwierzęcego. *Osoby wyjeżdżające za wschodnią granicę nie muszą się obawiać o swoje zdrowie, ale muszą pamiętać, że ze względu na nasze bezpieczeństwo epizootyczne, do Polski nie wolno wwozić produktów odzwierzęcych, takich jak mięso, wędliny, jaja czy nabiał* – przypomina wojewoda Kozłowski. Przeżywalność wirusa ASF wynosi od 30 do nawet 1000 dni (w mięsie mrożonym). Ginie w wyniku obróbki cieplnej, więc spożycie zakażonej wieprzowiny nie jest groźne. Od 2007 roku, kiedy wirus trafił do Europy, najczęściej ognisk choroby odnotowano w Rosji i Gruzji, a także w: Azerbejdżanie, Armenii i na Ukrainie. Ostatnio – na Białorusi w Witebsku i w miejscowości Czapun, 170 km od polskiej granicy.

Od otrzymania pod koniec czerwca informacji o ASF na Białorusi, inspekcja weterynaryjna na Mazowszu przeszkoliła ok. 400 lekarzy weterynarii oraz 100 członków kół łowieckich. Prowadzi też akcję informacyjną wśród hodowców trzody chlewnej. Sprawdzone też stan magazynów epizootycznych, działanie kolumny ubojowej oraz dane rzeźni i zakładów utylizacji. Inspekcja transportu drogowego zwiększyła kontrole samochodów przewożących trzodę chlewną. Na przejściach granicznych na lotniskach Chopina i w Modlinie rozwieszono dodatkowe plakaty przypominające o zakazie wwozu produktów. Celnicy kontrolują też przesyłki pod kątem produktów żywnościowych pochodzenia zwierzęcego. 22 lipca wojewoda zwołał prewencyjne posiedzenie Mazowieckiego Wojewódzkiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego z udziałem wszystkich służb i podmiotów zaangażowanych w potencjalne sytuacje epizootyczne.

<http://mazowieckie.pl/pl/aktualnosci/aktualnosci/13346,Afrykanski-pomor-swin-przygotowania-sluzb-na-Mazowszu.html>

Ivetta Biały

Rzecznik Prasowy Wojewody Mazowieckiego

Więcej informacji o ASF udziela:

Ewa Kunaszyk, Wojewódzki Inspektorat Weterynarii z siedzibą w Siedlcach

tel. (25) 632 64 59; kom. 606 820 863; wiw@wiw.mazowsze.pl

oraz na stronie Głównego Inspektoratu Weterynarii